

Katecheza XXXII - Kolekta mszalna

Zwieńczeniem obrzędów wstępnych Mszy św. jest modlitwa dnia nazywana kolektą, którą recytuje lub śpiewa przewodniczący liturgicznego zgromadzenia eucharystycznego. Określenie tej modlitwy jako *kolekta* pochodzi od łacińskiego czasownika **colligere** co oznacza *zbierać razem*. Podkreśla się w ten sposób podsumowujący charakter tej modlitwy, która niejako zbiera wszystkie intencje zebranych uczestników Mszy św. Jak sami zauważymy jest to modlitwa przewodniczącego, którą wypowiada w imieniu wszystkich zgromadzonych. Choć wypowiada ją celebrans to pozostaje modlitwą dialogiczną. Możemy wyróżnić w niej następujące elementy:

1. wezwanie kapłana – **Módlmy się**. Jest to zaproszenie wszystkich do modlitwy oraz zwrócenia otwartego serca ku Bogu, który jest wśród nas obecny;

2. chwila ciszy – czas przeznaczony na chwilę indywidualnej modlitwy. Chodzi o przedstawienie Bogu swoich intencji modlitewnych. Stajemy przed Bogiem z całym naszym życiem, często z bagażem różnych problemów do rozwiązania. Z ufnością oddajemy wszystko Bogu, wierząc, że tylko On może zarządzić naszym potrzebom i rozwiązać nasze problemy;

3. modlitwa celebransa wypowiedziana w imieniu wszystkich obecnych na Mszy św. W tekście tejże modlitwy zawarte są:

- wezwanie zwane **anaklezą**, czyli zawołanie, przywołanie, inwokacja, wyrażająca się najczęściej w słowach: *Wieczny, Wszechmogący, Najłaskawszy Stwórco*.

- odwołanie się do jakiegoś wydarzenia z historii zbawienia zwane **anamnezą**. Tekst tej modlitwy jest uzależniony od okresów liturgicznych lub uroczystości i świąt. Przypominając niezwykle wydarzenia Bożej obecności w dziejach świata, prosimy o coś dla nas, całego Kościoła, świata i obecnych w tym świętym zgromadzeniu;

- konkluzja czyli zakończenie modlitwy, która zawsze jest ukazaniem, że modlitwa ta jest zanoszona przed oblicze Boże przez Chrystusa w Duchu świętym. Uwidacznia się w niej wymiar trynitarny.

4. Zakończenie wyrażone przez zgromadzonych słowem **Amen**. Jest to wyraz aprobaty wobec tekstu modlitwy oraz uznanie jej za własną. W ten sposób zgromadzona wspólnota włącza się w tę modlitwę.

W tej modlitwie każdy z nas obecnych na Mszy św. powinien odnaleźć się wraz z całym bagażem swego życia i swych problemów. A kiedy kapłan recytuje lub śpiewa słowa kolekty mamy się w nią wsluchać i pomyśleć, że tymi słowami, które wypowiada kapłan, ja sam modłę się w imieniu Kościoła, jak również Kościół modli się w moim imieniu.